

DOI: 10.18559/SOEP.2018.8.6

**Beata Dratwińska-Kania**

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Wydział Finansów i Ubezpieczeń,  
Katedra Rachunkowości

beatakania@ue.katowice.pl

**ZASADY SPRAWOZDAWANIA  
O ZŁOŻONYCH INSTRUMENTACH  
FINANSOWYCH U EMITENTA  
WEDŁUG MSSF – GŁOS W DYSKUSJI**

**Streszczenie:** Celem artykułu jest krytyka zasad sprawozdawania o złożonych instrumentach finansowych u emitenta przedstawiona w postaci podstawowych problemów sprawozdawczych związanych z przyjętą koncepcją sprawozdawania, a także wydzieleniem instrumentu kapitałowego oraz zobowiązania finansowego. Metodą badawczą jest krytyczna analiza regulacji MSSF dotyczących złożonych instrumentów finansowych. W artykule dokonano podsumowania obowiązujących zasad ujmowania złożonych instrumentów finansowych u emitenta według regulacji MSSF w przypadku, gdy istnieje konieczność rozdzielenia instrumentu kapitałowego oraz zobowiązania finansowego. Dokonano także krytycznej oceny obowiązujących regulacji, w tym w szczególności poruszono kwestię metody rozdziału instrumentu złożonego na instrument kapitałowy oraz zobowiązanie finansowe i wynikających z tego konsekwencji, a także kwestię ujmowania opcji zamiany na akcje emitenta w kapitałach własnych.

**Słowa kluczowe:** złożone instrumenty finansowe, rachunkowość, sprawozdawczość.

**Klasyfikacja JEL:** M.

---

## PRINCIPLES OF REPORTING ON COMPLEX FINANCIAL INSTRUMENTS IN THE ISSUER ACCORDING TO IFRS – THE VOICE IN THE DISCUSSION

**Abstract:** This article summarizes the principles for recognizing complex financial instruments in an issuer, where there is a need to separate the equity instrument and financial liability. There was also a critical assessment of IFRS, concerning complex financial instruments.

The aim of the article is to criticize the reporting of complex financial instruments in the issuer. The research method is a critical analysis of the regulation of IFRS.

**Keywords:** complex financial instruments, accounting, financial reporting.

### Wstęp

Złożone instrumenty finansowe, w tym w szczególności wbudowane instrumenty pochodne, od dawna stanowią problem ewidencyjny i sprawozdawczy, co uzewnętrzniło się serią skandali finansowych związanych z błędnym ujmowaniem lub nieujmowaniem instrumentów złożonych i pozabilansowych. Wprowadzenie szczegółowych zasad rachunkowości m.in. w sprawie złożonych instrumentów finansowych częściowo zredukowało zapotrzebowanie na produkty strukturalne. Obecne problemy, zdaniem autorki, dotyczą szczegółowych zasad sprawozdawania o złożonych instrumentach finansowych, które stanowią zasadniczy przedmiot rozważań. Autorka podejmuje krytykę zasad sprawozdawania o złożonych instrumentach finansowych u emitenta, w szczególności rozważania będą dotyczyć wygenerowanej pozycji kapitały własne przy rozdzielaniu instrumentu złożonego, która, zdaniem autorki, nie jest konsekwentna w przyjętym modelu sprawozdawczym. Wątpliwości metodyczne budzi też sposób jej ustalania. Metodą badawczą jest krytyczna analiza regulacji MSSF.

### 1. Pojęcie złożonych instrumentów finansowych

Złożony (hybrydowy) instrument finansowy jest określanym jako „sznur uwiity z wielu nitek”, który często, dla potrzeb sprawozdawczych, podlega rozdzieleniu (Dratwińska-Kania, 2011a, s. 8–20). Złożony instrument finansowy to łączny instrument składający się przynajmniej z umowy zasadniczej,

niebędącej instrumentem pochodnym, oraz wbudowanego instrumentu pochodnego (Smithson, Smith i Wilford, 2000). Wbudowany instrument pochodny jest komponentem hybrydowego kontraktu, który zawiera również niebędącą instrumentem pochodnym umowę zasadniczą, powodującym, że niektóre z przepływów pieniężnych wynikających z instrumentu łącznego zmieniają się w sposób podobny do takich, które wynikałyby z samodzielnie występującego instrumentu pochodnego. Wbudowany instrument pochodny sprawia, że część lub całość przepływów pieniężnych, które w innym przypadku byłyby wymagane zgodnie z umową, jest modyfikowana w związku z określoną stopą procentową, ceną instrumentu finansowego, ceną towaru, kursem walutowym, indeksem cen lub stóp, ratingiem kredytowy lub inną zmienną, pod warunkiem, że zmienna niebędąca zmienną finansową nie jest specyficzna dla żadnej ze stron umowy (MSSF 9, 2011, par. 4.3.1).

Złożone instrumenty finansowe będące przedmiotem dalszych rozważań to te z hybrydowych instrumentów finansowych, w przypadku których istnieje konieczność rozdzielenia instrumentu wbudowanego od umowy zasadniczej i odrębnego sprawozdawania o obu elementach. Jest to zawężenie definicji złożonego instrumentu finansowego, ze względu na przedmiot dalszych rozważań. Wbudowany instrument pochodny oddziela się od umowy zasadniczej, ujmuje jako instrument pochodny i wycenia tylko wówczas, gdy spełnione są następujące warunki (Czajor, 2010, s. 145; Dmistrak, 2003, s. 72):

- cechy ekonomiczne i ryzyko wbudowanego instrumentu pochodnego nie są ściśle powiązane z cechami ekonomicznymi i ryzykiem umowy zasadniczej,
- cała umowa nie jest wyceniana w wartości godziwej i jej zmiany nie są wyceniane w rachunku zysków i strat,
- samodzielny instrument o takich samych cechach jak wbudowany instrument pochodny spełniałby definicję instrumentu pochodnego.

Jeżeli wbudowany instrument nie spełnia tych warunków, nie oddziela się instrumentu wbudowanego od umowy zasadniczej. Przykładem instrumentów niepodlegających wydzieleniu z umowy zasadniczej są należności i zobowiązania wyrażone w walucie obcej, kredyt lub obligacje, które są oprocentowane zmienną stopą procentową. Podstawowym przypadkiem złożonego instrumentu finansowego, który podlega rozdzieleniu, jest obligacja zamienna na akcje u emitenta.

## 2. Regulacje MSSF w sprawie ujmowania złożonych instrumentów finansowych u emitenta

W momencie początkowego ujęcia bilansowa wartość złożonego instrumentu finansowego jest przypisywana do składnika kapitałowego i zobowiązaniowego, instrument kapitałowy przyjmuje wartość końcowej (rezydualnej) kwoty pozostającej po odjęciu od wartości godziwej całego instrumentu odrębnie ustalonej wartości składnika zobowiązaniowego. Wartość jakiegokolwiek cechy pochodnej (np. opcji kupna), wbudowanej w złożony instrument finansowy (np. opcja zamiany na udziały), jest włączana do składnika zobowiązaniowego.

Można wskazać następujący schemat postępowania rozdzielającego instrumenty wbudowane:

1. Jednostka jest zobowiązana stwierdzić, czy instrument zawiera jeden lub więcej wbudowanych instrumentów pochodnych.
2. Jednostka ustala, czy każdy z wbudowanych instrumentów pochodnych jest instrumentem podlegającym wydzieleniu czy też instrumentem, którego nie wolno wydzielać z umowy zasadniczej.
3. W przypadku instrumentu pochodnego, który należy wydzielić, jednostka ustala jego wartość godziwą na dzień jego początkowego ujęcia i później.

Istnieją następujące (styl) regulacje w sprawie formalnego ujęcia złożonego instrumentu finansowego będącego źródłem finansowania majątku, z którego należy wyodrębnić i osobno ująć w księgach rachunkowych wbudowany instrument pochodny (MSSF, 2011, par. 28–32; MSR 32; Dratwińska-Kania, 2016, s. 133–134; Frenzdel, 2010, s. 149–164):

1. Emitent złożonego instrumentu finansowego wydziela część zobowiązaniową (obowiązek płatności odsetkowych i spłata nominalu) i kapitałową instrumentu (np. opcja zamiany na akcje). Część kapitałowa powstaje wówczas, gdy kontrakt będzie rozliczony w drodze wydania określonej liczby własnych instrumentów kapitałowych za ustaloną z góry kwotę środków pieniężnych.
2. Ustala się wartość bilansową zobowiązania finansowego w drodze wyceny podobnego zobowiązania, z którym nie jest związany składnik kapitałowy – wartość bieżąca strumienia przyszłych przepływów pieniężnych zdyskontowanych stopą rynkową dla podobnych instrumentów, bez wbudowanego instrumentu kapitałowego.
3. Ustala się wartość instrumentu kapitałowego – różnica między wartością złożonego instrumentu jako całości a wartością godziwą zobowiązania finansowego.

4. W momencie początkowego ujęcia złożonego instrumentu pochodnego suma wartości bilansowych składników zobowiązaniowego i kapitałowego jest zawsze równa wartości godziwej, jaką można przypisać całości złożonemu instrumentowi finansowemu.
5. Klasyfikacja rozdzielonego instrumentu finansowego (część kapitałowa i część zobowiązaniowa) pozostaje taka sama przez okres trwania umowy, bez względu na zmianę prawdopodobieństwa realizacji opcji.
6. W terminie zamiany instrumentu przypadającym w dniu wygaśnięcia kontraktu jednostka wyłącza z bilansu składnik zobowiązaniowy i ujmuje go w kapitale własnym – nie powstają zyski ani straty.
7. Regulacje w sprawie wyceny na dzień bilansowy wymagają, aby przedstawić wartość zobowiązania finansowego według metody skorygowanej ceny nabycia, a więc konieczna będzie korekta o odsetki liczone według efektywnej stopy procentowej (tzw. odsetki efektywne).
8. W przypadku zakończenia kontraktu przed dniem wygaśnięcia w drodze przedterminowego wykupienia lub odkupienia z zachowaniem pierwotnego przywileju zamiany – kwota zapłaty i koszty transakcyjne rozdziela się między część zobowiązaniową i kapitałową (z zachowaniem kryterium pierwotnej alokacji przychodów). Ponadto zyski i straty dotyczące części zobowiązaniowej ujmuje się w rachunku zysków i strat, natomiast części kapitałowej – w kapitale własnym.
9. W przypadku realizacji prawa pochodnego, na przykład zamiany na akcje emitenta, należy ponownie określić wartość zobowiązania finansowego części kapitałowej złożonego instrumentu oraz dokonać odpowiedniej korekty wartości (Dratwińska-Kania, 2013, s. 54–57; Dratwińska-Kania, 2011b, s. 87–95).

### **3. Problemy sprawozdawania o złożonych instrumentach finansowych – głos w dyskusji**

W zakresie informowania o konsekwencjach sprawozdawczych instrumentów złożonych mamy dość szczegółowe regulacje MSSF 32 i 39, które jednak mogą budzić wątpliwości metodyczne. Okazuje się, że identyfikuje się i wykazuje w sprawozdaniu finansowym różnie określane korzyści ekonomiczne. Jeżeli na przykład jednostka emituje obligację zamienną na akcje emitenta, a więc pozyskuje kapitał z rynku taniej niż w przypadku emisji zwykłej obligacji, korzyści z tego tytułu (mniejszego oprocentowania) traktuje się jako opcję zamiany i wydziela z instrumentu podstawowego, prezentując je w ka-

pitale własnym. Jeżeli kontrahent nie zrealizował prawa do opcji, całość tych korzyści ujęta jako opcja w kapitale własnym pozostaje – regulacje mówią, że możemy odnieść je do innego kapitału, czyli na przykład zapasowego. Zatem obok odsetek (zmniejszenia korzyści ujętego w umowie) jednostka może odnotować zwiększenie korzyści ekonomicznych w postaci powstania kapitału własnego, a więc w skrajnych sytuacjach zwiększenie w kapitale może być nawet większe niż płacone odsetki od pozyskanych z rynku funduszy. Podsumowując: (styl – powtórzenia) sprawozdaje się zwiększenie korzyści z tego tytułu, że działalność finansowana jest z obcych źródeł finansowania w postaci zwiększenia kapitałów własnych (zamiast kosztów finansowania zadłużenia), natomiast jeśli działalność finansowana jest z własnych środków, takiej dodatkowej korzyści nie ma. Jednocześnie gdyby jednostka na przykład pozyskała zwykły kredyt na warunkach korzystniejszych niż przeciętnie na rynku albo pozyskała fundusze z innych bardziej korzystnych działań w porównaniu do rynkowych, lub ulokowała fundusze w instrumenty o korzystniejszych niż rynkowe warunkach, nie odnotowuje tej nadwyżki pożytków w stosunku do rynku, ale w wyniku finansowym ujmuje zwiększenie lub zmniejszenie tylko tych korzyści, które wynikają z umowy. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku rozłożenia złożonych instrumentów finansowych i powstania kapitału własnego mamy do czynienia z innymi, szczególnie i korzystniejszymi dla jednostki zasadami sprawozdawczymi.

Aby zobrazować te zasady sprawozdawania, rozpatrzmy przypadek, gdy jednostka posiada trzy kontrakty:

- kredyt uzyskany na warunkach korzystniejszych niż przeciętne rynkowe dla danej grupy kredytobiorców,
- wyemitowane obligacje zamienne na akcje własne emitenta,
- zaciągniętą pożyczkę oprocentowaną wyższej niż przeciętna rynkowa stopa procentowa dla danej grupy pożyczkobiorców.

Autorka uważa, że można sformułować następujące modele sprawozdawcze, w których za przykład posłużą wyżej wskazane kontrakty (Dratwińska-Kania, 2018, s. 82–83):

1. Model nieuwzględniający pożytków wynikających z warunków korzystniejszych niż rynkowe ani obciążeń wynikających z warunków gorszych niż rynkowe. W takim przypadku w ramach kapitałów ujmujemy tylko kwoty wynikające z umowy między stronami, czyli prowizje, oprocentowanie kredytów i pożyczek, oprocentowanie obligacji (także to wynikające z zastosowania w wycenie skorygowanej ceny nabycia). Nie wyodrębniamy też z instrumentu złożonego instrumentu kapitałowego, wykazując go pozabilansowo.

2. Model uwzględniający korzyści wynikające z warunków korzystniejszych niż rynkowe oraz obciążenia wynikające z warunków gorszych niż rynkowe. W takim przypadku w ramach kapitałów ujmujemy nie tylko kwoty wynikające z umowy między stronami, czyli prowizje, oprocentowanie kredytów i pożyczek, oprocentowanie obligacji (także to wynikające z zastosowania wyceny skorygowanej ceny nabycia). Ujmujemy także korzyści wynikające z uzyskania kredytu na warunkach korzystniejszych niż przeciętne rynkowe, korzyści w postaci wyodrębnionej opcji zamiany na akcje, ujęte w kapitale własnym, zmniejszenie korzyści z tytułu zaciągniętej pożyczki oprocentowanej wyższej niż przeciętna rynkowa stopa procentowa dla danej grupy pożyczkobiorców.
3. Model częściowo uwzględniający korzyści wynikające z warunków korzystniejszych niż rynkowe oraz częściowo uwzględniający obciążenia wynikające z warunków gorszych niż rynkowe. W tej grupie może wystąpić duża różnorodność niekonsekwentnych modeli sprawozdawczych, w tym także ten, który uwzględnia korzyści wynikające z uzyskania warunków korzystniejszych niż rynkowe dla instrumentów złożonych (wydzielona opcja zamiany na akcje ujęta w kapitałach własnych) oraz nieuwzględniający tych porównawczych warunków w pozostałych przypadkach.

Wskazane trzy modele sprawozdawcze różnią się treścią ekonomiczną wykazywanych korzyści wynikających z umów. Jednostka mogłaby informować o swoich dokonaniach kontraktowych, a użytkownik sprawozdania finansowego może sobie to we własnym zakresie porównać ze średnimi warunkami na rynku. W drugim przypadku jednostka mogłaby informować o dokonaniach od razu liczonych w porównaniu do przeciętnych na rynku (wystąpiłyby problemy metodyczne, m.in. przyjęcia właściwej bazy porównawczej dla poszczególnych przedsiębiorstw). Nie ulega wątpliwości, że najslabszy metodycznie oraz niekonsekwentny jest model trzeci, w którym jednostka ma obowiązek informowania tylko o dodatkowych korzyściach (poza umownymi) wyłącznie w odniesieniu do instrumentów złożonych, takich jak np. obligacja zamienna na akcje. Autorka uważa, że lepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie któregoś z modeli konsekwentnych metodycznie, opisanych w punkcie 1 lub 2.

W zakresie sprawozdawania o złożonych instrumentach finansowych na uwagę zasługuje także kwestia metodyczna rozdzielenia instrumentu złożonego na instrument kapitałowy oraz zobowiązanie finansowe. MSSF nakazują w pierwszej kolejności ustalenie części zobowiązaniowej, zaś wartość instrumentu kapitałowego ustala się jako różnicę między wartością

instrumentu jako całości a wartością części zobowiązaniowej. Regulacje prawne nie przewidują możliwości zmiany kolejności i wyceny najpierw instrumentu kapitałowego, a potem części zobowiązaniowej. Nie podają też zasadniczo żadnej syntaktycznej metody ustalania części kapitałowej, takiej, która pozwoliłaby na rozumienie jej istoty. Stwierdza się tylko, że stanowi ona część rezydualną. Należy zaznaczyć, że ta niezmienna kolejność przy rozdzielaniu instrumentu złożonego może budzić wątpliwości w przypadku, gdy nie ma na rynku podobnego instrumentu bez opcji zamiany na akcje emitenta, który posłużyłby do wyceny porównawczej. Szacunki części zobowiązaniowej instrumentu złożonego mogą nie być trafione, a od ich wysokości zależą dalsze konsekwencje sprawozdawcze. Należy do nich przede wszystkim wartość instrumentu kapitałowego. MSR 32 stanowią także, że zaklasyfikowanie instrumentu finansowego jako zobowiązania finansowego lub instrumentu kapitałowego rozstrzyga o ujęciu odsetek, dywidend, zysków i strat związanych z instrumentem, jako przychodów lub kosztów w wyniku. Zatem wypłatę dywidendy z udziałów zaliczonych w całości do zobowiązań ujmuje się jako koszty, tak jak odsetki od obligacji. Podobnie zyski i straty związane z umorzeniem lub refinansowaniem zobowiązania finansowego odnosi się do wyniku finansowego, podczas gdy umorzenie lub refinansowanie instrumentów kapitałowych ujmuje się jako zmiany w kapitale własnym. Ponadto koszty transakcji związane z emisją złożonych instrumentów finansowych przypisuje się do części zobowiązaniowej oraz kapitałowej, proporcjonalnie do alokacji wpływów (MSR 32, par. 36 i 38). Fakty te przesądzają o dużym znaczeniu metodyki podziału złożonego instrumentu finansowego na instrument kapitałowy oraz zobowiązanie finansowe. Przy takich uwarunkowaniach powinno się dążyć do możliwie najlepszego sposobu oddania wartości godziwej kontraktu, w tym celu lepiej sprawdzałby się model naprzemienny w kolejności rozdzielania instrumentu złożonego polegający na tym, że w pierwszej kolejności ustala się wartość zobowiązania finansowego lub instrumentu kapitałowego, w zależności od zdolności jednostki do odzwierciedlenia wiarygodnej wartości instrumentu finansowego. Zasady rozdzielania i wyceny instrumentu kapitałowego budzą wątpliwości także dlatego, że w sprawozdaniach finansowych nie ujmuje się zmian wartości instrumentów kapitałowych. W ogóle nie ma w MSSF wymogu wyceny w wartości godziwej w odniesieniu do instrumentu kapitałowego, stąd wartość początkowa tego elementu może nie stanowić wartości godziwej. Ponadto klasyfikacja zobowiązania finansowego oraz składnika kapitałowego instrumentu zamiennego nie jest poddawana weryfikacji w związku ze zmianą prawdopodobieństwa opcji zamiany,



a więc dokonany w początkowym ujęciu podział rozdzielający instrument złożony jest stały przez cały okres trwania instrumentu.

Autorka uważa, że zmienna kolejność wyceny rozdzielanego złożonego instrumentu finansowego nie jest kwestią dowolną. Istnieją okoliczności, w których wskazane jest wydzielenie w pierwszej kolejności zobowiązania finansowego. Przemawia za tym argument, że zgodnie z MSR 32 wartość jakiegokolwiek cechy o charakterze instrumentu pochodnego wbudowanego musi być włączona do elementu złożonego. Zatem te dodatkowe elementy muszą zostać przypisane albo do elementu zobowiązaniowego, albo do instrumentu kapitałowego. Kolejność rozdzielania ma zatem znaczenie. Ustalając w pierwszej kolejności wartość zobowiązania, ujmuje się te elementy na przykład w przepływach pieniężnych (płatności odsetek, spłata wartości nominalnej), a więc przypisuje się je do części zobowiązaniowej, co wydaje się działaniem słusznym. W takich okolicznościach istnieje wskazanie ku temu, by w pierwszej kolejności ustalać wartość godziwą elementu zobowiązaniowego. Jednak w przypadku uwzględniania tych dodatkowych elementów może się okazać, że ryzyko związane z wyceną zobowiązania finansowego rośnie, zaś szacunki dokonane w imię określania wartości godziwej tracą na wiarygodności.

## Zakończenie

Problem wiarygodnej wyceny jest istotnym zagadnieniem, zwłaszcza dla instrumentów finansowych, dla których nie istnieje aktywny rynek. Wycena takich instrumentów odbywa się wtedy na podstawie uproszczonych szacunków. Dotyczy to zarówno szacowania wartości godziwej na podstawie wybranego modelu, jak i szacowania skorygowanej ceny nabycia, w przypadku której konieczne są założenia o przewidywanych przepływach pieniężnych, stopie dyskontowej czy ryzyku kontrahenta. W badaniach uwzględniono problem złożonych instrumentów finansowych (z wbudowanym elementem pochodnym) u emitenta. Z punktu widzenia rachunkowości jest to specyficzna grupa instrumentów, zwłaszcza gdy istnieje konieczność rozdzielenia instrumentu podstawowego i pochodnego, a co za tym idzie, osobnego ujęcia obu części w księgach rachunkowych i rocznym sprawozdaniu finansowym. Rozdzielenie instrumentu podstawowego od wbudowanego dla potrzeb rachunkowości skutkuje odrębnymi zasadami sprawozdawania o tych instrumentach, w porównaniu do sytuacji, w której instrument podstawowy i wbudowany nie są rozdzielane. Emitent

rozdzielanego, złożonego instrumentu finansowego, np. obligacji zamienialnych na akcje emitenta, może odnotować zwiększenie korzyści ekonomicznych w postaci powstania kapitału własnego z tytułu wbudowanej opcji zamiany na akcje. Zdaniem autorki, regulacje takie są niekonsekwentne, ponieważ sprawozdajemy zwiększenie korzyści z tego tytułu, że finansujemy działalność z obcych źródeł finansowania w postaci zwiększenia kapitałów własnych, zaś gdybyśmy finansowali działalność z własnych środków, nie mielibyśmy takiej dodatkowej korzyści. Autorka uważa, że powinien zostać przyjęty konsekwentny model w tym zakresie, na przykład taki, który nie uwzględnia pożytków wynikających z warunków korzystniejszych niż rynkowe ani obciążeń wynikających z warunków gorszych niż rynkowe. W artykule podjęto również problem procedury rozdzielania instrumentu złożonego na zobowiązanie finansowe i instrument kapitałowy, która może nie odzwierciedlać wiarygodnej wartości instrumentu finansowego.

## Bibliografia

- Czajor, P. (2010). *Rachunkowość instrumentów finansowych: MSSE, polskie prawo bilansowe, regulacje podatkowe*. Gdańsk: ODDK.
- Dmitruk, B. (2003). *Instrumenty finansowe – ujęcie rachunkowe*. Warszawa: C.H. Beck.
- Dratwińska-Kania, B. (2011a). Financial innovations and problems connected with their presentation in financial statements. W: M. Kowalczyk i S. Cudak (Eds.), *Innovativeness at the beginning of XXI century. Studies researches exemplification* (s. 8–20), Sandy, UT: ECKO House Publishing.
- Dratwińska-Kania, B. (2011b). Pomiar wartości w przypadku wbudowanych instrumentów pochodnych. Stan obecny i perspektywy zmian. W: E. Nowak i M. Nieplowicz (red.) *Rachunek kosztów i pomiar dokonań. Prace Naukowe UE we Wrocławiu*, 182 (s. 87–95). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Dratwińska-Kania, B. (2013). *Informative value of financial results associated with combined financial instruments*. HASSACC Conference Proceedings, s. 54–56.
- Dratwińska-Kania, B. (2016). *Rachunkowość instrumentów finansowych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
- Dratwińska-Kania, B. (2018). *Transparentność rachunku wyniku z operacji funduszu inwestycyjnego – ujęcie teoretyczne i propozycja pomiaru*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

- Frendzel, M. (2010). *Rachunkowość instrumentów finansowych w świetle regulacji krajowych i międzynarodowych*. Warszawa: Stowarzyszenie Księgowych w Polsce.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej. (2011). Warszawa: Stowarzyszenie Księgowych w Polsce.
- Smithson, Ch. W., Smith, C. W., Jr. i Wilford, D. S. (2000). *Zarządzanie ryzykiem finansowym. Instrumenty pochodne, inżynieria finansowa i maksymalizacja wartości*. Kraków: Dom Wydawniczy ABC.